


V
B
J
C
15027

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788–1789.

R. 1788.

1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
3.) Brzostowski Michał 3. 27/X. 1788.
4.) Bzowski Hiacynt 4. 19/VIII 1788.
5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
6.) Czacki Michał 6. 23/III. 1788. 7. 15/XI 1788.
7.) Czartoryski Adam 8. – s. d 1788.
8.) Górski Stan. August 9. – 24/X 1788.
9.) Krasiński Jan 10. – 22/IX 1788. 11. 4/XII. 1788. 12. s. d. 1788.
10.) Kublicki 13. – 15/XI 1788. 14. s. d. 1788
11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
13.) Poniatowski Michał prym. 17. – 27/X. 1788.
14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
15.) Potocki Stanisław 19. – 27/X. 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI. 88.
16.) Projekt. podatk. dla powiększenia sił krajowych 22. s. d 88
17.) " do konstytucyi (m. Kalisz.) 23. s. d. [1788]
18.) Prośba kahału kazimierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
19.) " szlachty we wsiach Tucznej i Hoszczy.. 25. s. d [1788]
20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
21.) Radziszewski Michał 27. 3/XI 88
22.) Reprezentacya do J. K. Mci przez Marszałków konf. 28. 7/XI 88
23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X. 88
24.) Sokołowski Serafin 30. 24/X 88.
25.) Stanisław August 31. a 7/IX 88 b.) 6/XI c) 6/XI odm. wyd.
26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d [1788.]

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88
28.) Suchodolski Wojciech 35. 4/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XII 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89
29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.
30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88; 40 15/XI. 88
31.) Zabiełło Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88
32.) Zaleski 43. s. d. [1788]
33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.
35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warszawie. 48.
36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.
37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.
38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.
39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.
40.) Poniński Adam: [Pozwy przed sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.
41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraj 56. 4/IV.
42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.
43.) ~~Uwa~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.
44.) Suplika gromady Starostwa Młodzirzyńskiego 70. 8/X.
45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.
46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.
47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywileju obywatelstwa w Polsce 73. s. d 1789.
48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

PRZYMOWIENIE SIĘ
JAŚNIE WIELMOŻNEGO
STROYNOWSKIEGO

Walerya

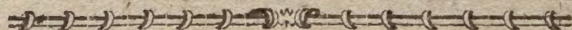
PODKOMORZEGO BUSKIEGO,

33.

KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA, POSŁA WOŁYNSKIEGO,

Podaiącego Proiekt do Noty Odpowiedniey, na Notę J. W. Posła Extaordynaryinego Rossyiskiego, na Sessyi Seymowey Roku 1788. Dnia 14. Listopada

MIANE.



GDzie Prawo ma wyraźne swoie przepisy, tam za iego porządkiem mowić iest zawsze przyzwoitością. Opis Konst: R. 1768. oznaczaiący Prawidła Seymowania, każdy Proiekt w deliberacyi będący po drugim Dniu chce mieć załatwiony.

Już Dzień dziewiąty miia, iak iest podana Nota od J.W. Hrabi de Stackelberg Posła Nadzwyczaynego i Pełnomocnego Nayiaś: Jmperatorowy Rossyiskiey, zostaie w deliberacyi, a Odpowiedź na Nią dotąd nie nastąpiła. Nie podchlebiam sobie, aby ułożona odemnie w Proiekcie Odpowiedź na tę Notę, mogła się zupełnie podobać Nayiaśnieyszym Seymuiącym Stanom, wyznaię nawet, że żadna praktyka nie postawiała Mię w takowey sposobności; lecz gdy iest moim szczęściem być choć naymnieyszym Członkiem Stanow Seymuiących, czuię być moią powinnością, przykładać się do tego wszystkiego, cokolwiek nie iest odłączonego od obowiązkow Posła.

Tym powodem zaięty, napisałem Proiekt do Odpowiedzi na podaną Notę. Nim mi ią przyidzie przeczytać, powinienem myśl moią otworzyć, tak względem tey Noty, iako też co się tycze do Odpowiedzi na Nią.

Opuszczaiąc to, co w tey Nocie iest powiedziano o Prawie Roku 1776. dwie w niey szczegulne znayduię Propozycye. *1wsza*: Że odmiana Konstytucyi R. 1775. ma łamać Traktat Polski z Nayiaśn: Jmperatorową Rossyiską zawarty. *2ga*: Że odmiana ta Konstytucyi, iakoby złamanie Traktatu, ma ciągnąć za sobą skutki odstąpienia Przyiaźni Nayiaśn: Jmperatorowy Jeymci dla Nayiaśn: KROLA Jmci i Rzplitey.

Niechcę tu wchodzić w dalekie wywody, że Traktaty Gwarancyi Praw dla Narodu iakiego, noszą wcale odmienną naturę od innych Traktatow. Handlowe, zaczepne, lub odporne, czyli stanowiące Granice Traktaty, łączą wzaiemną pewność, i pożytek Kraiow obowiązuiących się. Traktaty zaś Gwarancyi Praw dla ktorego Narodu, bywać tylko zwykły skutkiem mocy, albo Przyiaźni Sąsiada, ieżeli ten bywa proszony do Gwarantowania wewnętrznego Rządu i Konstytucyi.

A gdy Narod wolny i niepodległy odmienia na swoie Dobro urządzenie wewnętrzne, nie przymuszony od nikogo; wtenczas Gwarant z Przyiaciela brałby na siebie inną postać, gdyby przeszkadzał takowemu Dobru.

Ale

Ale miiam rozumienie powszechne o generalney Gwarancyi, a przystępuię do obiaśnienia tey, ktora mamy od Nayiaśn: Jmperatorowy Rossyiskiey, i w iakim Ona z samey Praktyki była rozumieniu, tak u tey Monarchini iako też z strony Polski.

Traktatem Warszawskim R. 1773. dnia siodmego Września nastąpionym, Artykułem siodmym był ostrzeżony Akt osobny, do gwarantowania Praw Rzplitey.

W myśl tego Traktatu został sporządzony w Roku 1775. dnia 15. Listopada Akt Traktatowy Gwarancyi Nayiaśn: Jmperatorowy Jeymci. Artykuł II. a Punkt 3. Aktu rzeczonego, ma wyraźne takowe słowa: *Postanawiamy za Prawo wieczne, iż Rząd Rzplitey zostanie zawsze wolny, niedependuiący, i składaiący się z Trzech Stanow, mianowicie z Krola, z Senatu, i z Stanu Rycerskiego.*

Artykuł III. tegoż Aktu gwarantuiąc Prawa Kardynalne Rzplitey, iey Wolność i Niepodległość, gwarantował razem wszystkie Konstytucye na Seymie tamteyszym Konfederackim nastąpione.

Że ani Rzplita przez takową Gwarancyą nie chciała sobie ścieśniać Władzy odmienienia Konstytucyi do wewnętrznego urządzenia ściągaiącey się, ani Nayiaśn: Jmperatorowa iako Przyiaźna Alliantka nie myślała ucifkać tą Gwarancyą Polakow, Artykuł II. w słowach odemnie wspomnionych, Rząd wolny i niepodległy upewniaiący, zostaie iasnym przekonaniem. Zgodziłżeby się inaczey mogły słowa o wolności i niepodległości Rządu Rzplitey, z taką przeciwnością, aby Jey nie wolno było Praw odmieniać lub poprawiać?

Jest więc rzeczą pewną, że nastąpiła Gwarancya co do Kardynalnych Praw Rządu wolnego Rzplitey, bez ujęcia dla Niey tego Samowładztwa, żeby Jey nie miało być wolno poprawiać lub stanowić Prawa, końcem bespiecznieyszego utrzymywania tegoż Rządu. Następne dowody, tym iaśniey ieszcze potrafią przekonać o tey Prawdzie.

Po Seymie Roku 1775. widząc Rzplita w iednych okolicznościach potrzebę odmienienia Konstytucyi Roku 1775. w innych wcale uchylenia; w czynieniu takim dopełniała tych świętych i naycelnieyszych z formy Rządu sobie właściwych, a przez Nayiaśn: Jmperatorową Jeymć gwarantowanych Praw: Samowładztwa, Wolności i Niepodległości. Nie kładę za dowod, że na Seymie Roku 1776. stanęło Prawo pod tytułem: *Obiaśnienie Władzy Rady Nieustaiącey*; aby mi kto nie zarzucił, że się znayduią w nim wyrazy, iż w tey Ustawie złamanie Konstytucyi R. 1775 za zezwoleniem Trzech Dworow nastąpiło, lubo żaden Minister nie iest tam podpisany. Lecz na tymże Seymie sposob obierania Sędziow Seymowych, odięcie wszystkich Pensyi dla rożnych Osob pod rożnemi tytułami, z niezwyczayną rozrzutnością Dochodow Publicznych postanowionych, iuż bez podobnego assumptu zezwolenia Dworow Prawo rzeczone R. 1775 zostało uchylone.

Sławny ten Seym Roku 1775. i tym ieszcze nieszczęściem dla Polski, że przez wyznaczane liczne Kommissye, zakłocił Kray cały. Podobnie więc i w tym Punkcie, to szkodliwe swoie Prawodawstwo, na tymże Seymie Roku 1776. miał uchylone, a Sprawy takowe do Trybunałow odesłane zostały.

Uczuł Narod na Seymie Wolnym Roku 1778. odprawionym, że odebranie Szafunku Krolewszczyzn z Rąk Nayiaśn: Pana, było odięciem sposobu Dobremu Krolowi nadgradzania cnotliwych i zasłużonych Mężow. Poprawiona została na tym Seymie Konstytucya Roku 1775. wszystkie Starostwa i Krolewszczyzny pod Prawo Emphiteutyczne poddaiąca, a dwadzieścia pięć Starostw Szafunkowi szczodrobliwey Ręki J. K. Mci przywrocono.

Prawo Wexlowe, które tylu ruin Fortun Szlacheckich było przyczyną, na Seymie 1775. Roku ustanowione, obalił Seym Wolny w Roku 1780. odprawiony.

Kiedy takie z odmianą albo uchyleniem Konstytucyi Roku 1775. stanowiono Prawa, byłyż z strony Dworu Petersburskiego Urzędowne do tego przeszkody?

Przy-

Przykłady te, kogożby przekonać nie zdołały, że Strony Obydwie Traktat Gwarancyi zawieraiące, nie do innego końca tę Gwarancyą rozciągać chciały, iak tylko do Praw Kardynalnych Rządu Republikantckiego. Do odmiany zaś Konstytucyi R. 1775. widocznie iest, że Nayiaś: Imperatorowa dotąd Gwarancyi swoiey nie rozciągała, a Rzplita Udzielna w swoim Samowładztwie niepodległości; podobnie tey Gwarancyi co do Konstytucyi nie uznawała.

Ktokolwiek Szlachetne Polaka posiada serce, nie może ani z istoty Traktatu, ani z przykładów odemnie tu wspomnionych Seymowych, ani nawet z własnego uczucia tłumaczyć tak Gwarancyi, iżby ta więzy na Nas wkładać miała. Nie iest Polak zdólny do takiey podległości, aby cudzey woli był Niewolnikiem.

Postępowanie Nayiaśn: Imperatorowey w niesprzeciwianiu się dotąd odmianom Konstytucyi R. 1775. pokazuie Nam, że Gwarancya Iey, ściąga się tylko do Praw Kardynalnych Wolności i Niepodległości Narodu Polskiego.

To tylko, co może bydź Wielkomyślnym, Dziełem iest Tey Monarchini. Łagodząc Ona Rząd wielu Prawami nad własnemi Poddanemi, w Roku. 1785. przez publikowany w Całey Rossyi Uniwersał, okazała Swiatu, że w wolności Człowieka szacuie ten nayszlachetnieyszy Natury przymiot. Liczne Swobody nadaiąc tym swoim Prawem Szlachcie Rossyiskiey, nawet Im Ziazdów do podobieństwa Naszych Seymików dozwoliła, i naycelnieysze Prawo beśpieczeństwa Obywatela *Neminem captivabimus nisi Jure victum* ustanowiła.

Jeżeli ta Monarchini względem własnych Poddanych tyle używa wspaniałości, nie można rozumieć, aby względem Rzplitey, Narodu Sobie Przyiaznego i Sprzymierzonego, mogła kiedy z odróżnioną postępować Sprawiedliwością. Nie naruszy Nam zapewne tey Wolności i Niepodległości, którą Traktatem zagwarantowała, aby miała chcieć wiązać tęż Wolność do odmiany Konstytucyi 1775tego Roku.

Druga myśl Noty JW. Posła Rossyiskiego, iak iuż powiedziałem ma w sobie oświadczenie Nieprzyiaźni, sądzę przeto potrzebą w odpowiedniey Nocie żądać od Tegoż JW. Posła Rossyiskiego zapewnienia, o nienaruszeniu tey Przyiaźni, dla Krola JMci i Rzplitey.

Stosownie do otworzonych dopiero myśli moich, ułożyłem Odpowiednią Notę JW. Posłowi Rossyiskiemu, którą przed oddaniem do Laski dla zapytania się o Zdanie Izby, Sam czytam: =

NOTA JW. Graffa de Stackelberg Posła Nadzwyczaynego i Pełnomocnego do Stanów Rzplitey Seymuiących podana.

POseł Wielki Nadzwyczayny Pełnomocny Nayiaśnieyszey Imperatorowey całey Rossyi, chciał zostawać dotąd w zupełnym milczeniu, i żadnego nie uczynił przełożenia względem uchwał Prześwietnych Zgromadzonych Stanów, które lubo naruszyły Konstytucyą Roku 1776. umówioną z Trzema Dworami, iednak nie nadwerężyły directè Aktu Gwarancyi 1775. Roku. Rozkazy Naiaśnieyszey Imperatorowey tak doskonałą zawsze nosiły cechę Sentymentów Nayiaśnieyszey Imperatorowy przyiaźni dla Narodu Polskie-

PROIEKT do Odpowiedzi na Notę JW. Posłowi Rossyiskiemu.

NIżey podpisani z wyraźnego rozkazu KROLA JMci, i Stanów Rzplitey Skonfederowanych Seymuiących, maią honor JW. Graffowi de Stackelberg Posłowi Nadzwyczaynemu i Pełnomocnemu Nayiaśnieyszey Imperatorowey Rossyiskiey, na Notę Jego dnia 5tego Listopada Roku teraźnieyszego podaną, a na Sessyi Seymowey Dnia 6. Listopada czytaną, udzielić Odpowiedź następuiącą.

Osobnym Aktem Traktatu w Warszawie dnia 15. Marca Roku 1775. w Artykule IIgim a Punkcie

3cim

skiego. że niżey podpisany życzyłby był sobie nie bydź nigdy do przykrey przywiedziony potrzeby protestowania przeciw przestąpieniu Formy Rządu poświęconey Uroczystym Aktem Gwarancyi Traktatu 1775. Roku. Lecz myśl zawarta w różnych Proiektach maiących za çel Seym Nieustaiący, a przez to przewrócenie całkowite Rządu, przepisuie niżey podpisanemu potrzebę deklarowania, że Nayiaśnieysza Imperatorowa odstępuiąc z żalem przyiaźni, którą Jego Królewskiey Mości i Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey poświęciła, nie będzie mogła patrzyć na naymnieyszą odmianę Konstytucyi Roku 1775. tylko iak na zgwałcenie Traktatu.

w Warszawie d. 5. *Listopada* 1788.

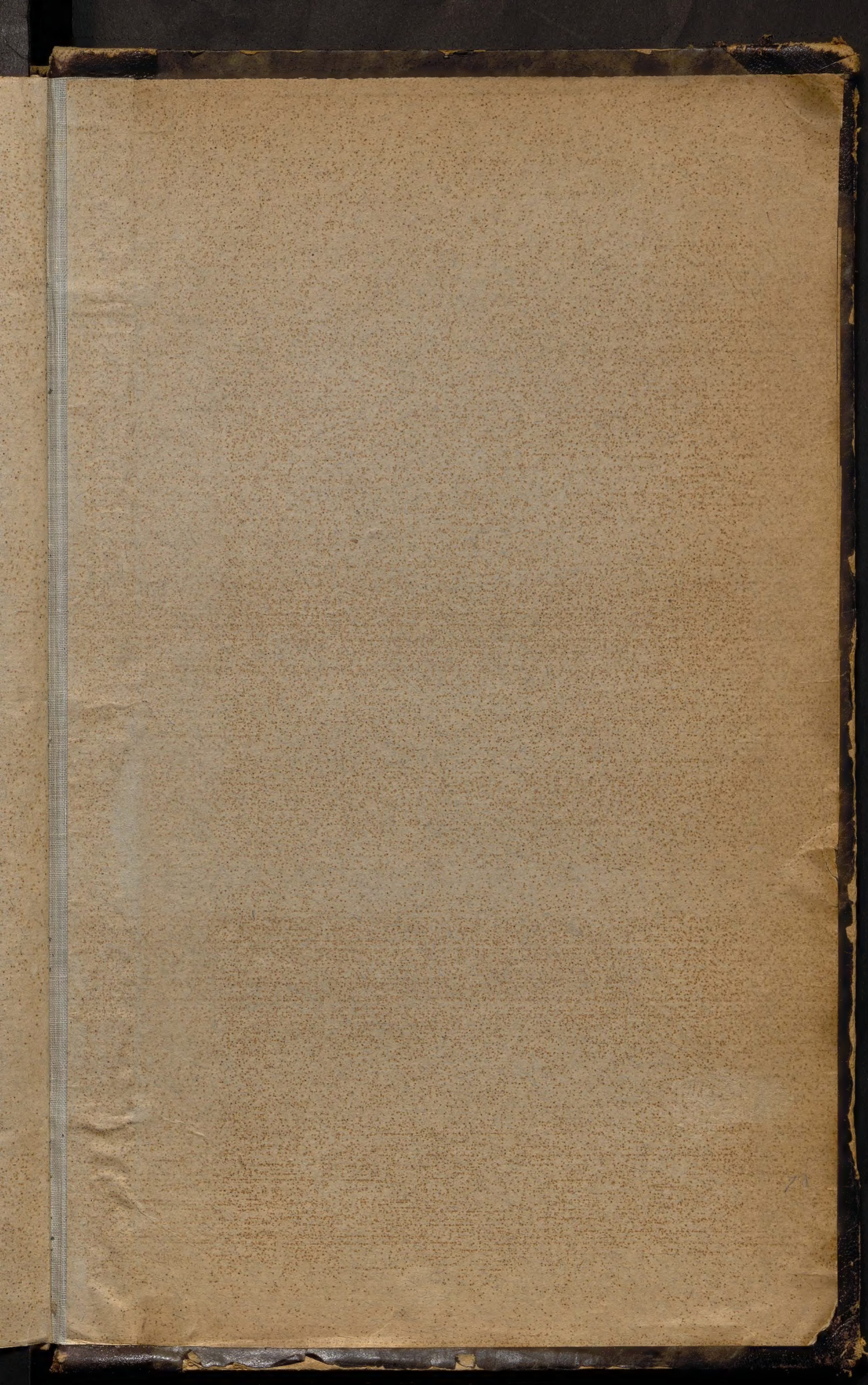
STACKELBERG.

3cim Słowa następuiące *Postanawiamy za Prawo wieczne, iż Rząd Rzeczypospolitey zostanie zawsze wolny, niedependuiący, i składaiący się z trzech Stanów, mianowicie z Krola z Senatu, i Stanu Rycerskiego;* oznaczaią zupełną Niepodległość Rzplitey w Trzech Stanach Zgromadzoney. Gwarantuiąc Nayiaśn: Imperatorowa Rossyiska Artykułem IIIcim pomienione Prawa Kardynalne, wolnego i niedependuiącego Rządu Rzplitey, niemniey i Konstytucye Roku 1775. na Seymie nastąpione, Gwarantowała one stosownie do rzeczonego Traktatu Niepodległości i Wolności Trzech Stanów.

Poprawy Konstytucyi R. 1775. ile razy do lepszego urządzenia wewnętrznego, albo ubeśpieczenia Kardynalnego Gwarantowanego Prawa Wolności, i Niepodległości, dążą; staią się wtenczas skutkiem tych pożytków i korzyści, których Rzplita z Przyiaźni, i przychylnego Sprzymierzenia się z Nayiaśnieyszą Imperatorową JMcią życzyć sobie, i doświadczać beśpieczniey może. W tym zapewne celu, odmiany pomienioney Konstytucyi R. 1775tego, na Seymach w Latach 1776tym 1778mym 1780tym czynione, nie miały żadney od Dworu Petersburskiego przeszkody.

A gdy Traktat R. 1775. w Artykule IIgim w Punkcie wyżey wyrażonym, Gwarantował Artykułem IIIcim Prawo Kardynalne Rzeczypospolitey, Rząd Iey Wolny, i Niepodległy; Stany Skonfederowane upewniaią Nayiaśnieyszą Imperatorowę JMość Rossyiską; Iż w poprawianiu Konstytucyi Roku 1775. ku Urządzeniu wewnętrznemu, nie oddalą się od nayściśleyszey baczności, aby, co się tycze Praw Kardynalnych, nie naruszaiąc rzeczonego Traktatu, zyskali sobie to Nayiaś: Imperatorowey Imci zaufanie, że iak naymocniey poważaią Iey wspaniałą troskliwość, o dochowanie tegoż Traktatu.

Podchlebiaią sobie wcześnie Stany Skonfederowane, że Ich tłomaczenia dla Nayiaśn: Imperatorowey Jmci, z tą Iey zwykłą sprawiedliwością przyięte zostaną, iż trwożący Nas widok zerwania Przyiaźni, raczy osłodzić zapewnieniem teyże stałości, od Jego Krolewskiey Mci i Rzplitey pożądaney.





SEJM

CZTEROLETNI

MOWY USTAWY

I PISMA

I

1788 89